Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXX Poniedziałek 3 lipca 1939 r. Nr. 181

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Nota francuska do Niemiec

W Gdańsku nie mogą zajść żadne zmiany

jeśli Niemcy nie chcą narazić się na wojnę

Z podobnym memorandum wystąpi Anglia

PARYŻ, 2.7. — Wydarzenie dużej wagi zaszło w dniu wczorajszym. Min. Bonnet wręczył ambasadorowi niemieckiemu notę, że w razie naruszenia przez Niemcy status quo w Gdańsku Francja i Anglja wypełniają integralnie zobowiązania swe wobec Polski.

Oto okoliczności, w jakich rząd francuski powziął historyczną decyzję:

W czwartek po południu przybył do Paryża ambasador Noel. W piątek rano odbył on szereg konferencyj na Quai d'Orsay najpierw z ministrem Bonnetem, następnie zaś z wyższymi urzędnikami MSZ.

Po południu ambasador Noel złożył premierowi Daladierowi obszerne sprawozdanie o sytuacji w Polsce. Po tym exose biuro Quai d'Orsay przygotowało memorjał w formie noty dyplomatycznej dla wręczenia ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu.

Rada ministrów zebrała się w sobotę rano i uchwaliła notę w formie, przygotowanej przez min. Bonneta.

Rada zakończyła się o godz. 12 w południe.

Gdy tylko min. Bonnet wrócił na Quai d'Orsay, przyjął natychmiast ambasadora Łukasiewicza, któremu odczytał treść memorjału, przeznaczonego dla Berlina. Po południu min. Bonnet wezwał ambasadora niemieckiego hr. Weltschcka i wręczył mu notę, której treść uchwaliła rada ministrów. Bez względu na procedurę, do jakiej uciekła się Rzesza, wszelkie naruszenie status quo w Gdańsku i w Europie wschodniej pociągnie za sobą integralne wypełnienie przez Francję i Anglję zobowiązań zaciągniętych wobec Polski.

Min. Bonnet dodał, że Francja pragnie, aby rząd niemiecki był jak najdokładniej poinformowany o pozycji francusko angielskiej na wypadek ewentualnych zawikłań w Europie wschodniej w ogóle, a w Gdańsku w szczególności.

Od dnia wczorajszego Niemcy są więc formalnie i urzędowo ostrzeżone co do tego, jakie konsekwencje pociągnie za sobą zamach na Gdańsk.

Od dnia wczorajszego, gdyby wybuchła wojna, Niemcy nie będą mogły zasłonić się okrzykiem: Myśmy tego nie chcieli!

Analogiczne oświadczenie oczekiwane jest w Londynie ze strony Chamberlaina, który wygłosi przemówienie, — transmitowane także w języku włoskim i niemieckim.

Równocześnie jednak przypisuje się premierowi angielskiemu intencję wysłania kanclerzowi Hitlerowi pisma odręcznego przez umyślnego wysłańca.

Słowem, Anglja i Francja nie pozostawiają Berlinowi najmniejszej wątpliwości, że wydarzenia w Gdańsku — ściągnąć mogą na naród niemiecki — wojnę.

Dodajmy, że w myśl nowej polityki anglo-francuskiej zakończenie układów z Moskwą oczekiwane jest w najbliższych dniach, że są one obecnie na dobrej drodze, najlepiej świadczy decyzja Hitlera wysłania do Moskwy ambasadora von Papena z misją nadzwyczajną.

W związku z zaostrzającą się sytuacją rada ministrów Francji uchwaliła wyasygnować natychmiast 5 miljardów franków na zarządzenia, związane z sytuacją międzynarodową, związaną z położeniem w Europie wschodniej.

Gen. Gamelin, który bawił na inspekcji granicy włoskiej i udać się miał na inspekcję na Korsykę, otrzymał rozkaz natychmiastowego powrotu do Paryża.

Równolegle z nadzwyczajnymi zarządzeniami rządu francuskiego, podobne zarządzenia czynione są w Anglji.

Obecnie można już mówić serjo o powrocie do władzy Churchilla, któremu premier ofiaruje portfel pierwszego lorda admiralicji.

Halifax nalega wszakże na równoczesny powrót do rządu Edena.

Państwa zachodnie są w pogotowiu.

Złe nowiny nadeszły z Ameryki. Kongres nieznaczną większością kilkunastu głosów postanowił, że Ameryka powinna pozostać neutralną na wypadek wojny europejskiej.

Decyzja ta zaskoczyła koła polityczne w Waszyngtonie. Panuje przekonanie, że niebawem zdarzy się okazja zrewidowania wczorajszej uchwały kongresu. Cordell Hull wystąpił wczoraj z oświadczeniem, że prezydent Roosevelt nie będzie mógł zatwierdzić decyzji Kongresu.

KONFERENCJE W PARYŻU

PARYŻ 2.7. PAT. Po swym powrocie do Paryża generał Gamelin został o godz. 10 przyjęty przez premiera Daladiera, z którym odbył przeszło godzinną konferencję.

Min. Bonnet przyjął dziś rano ambasadora w Londynie Corbina.

Wspaniała procesja na morzu

zakończyła Kongres Eucharystyczny w Gdyni

GDYNIA, 2.7. PAT. Punktem kulminacyjnym, a jednocześnie zakończeniem Kongresu Eucharystycznego w Gdyni była pierwsza w dziejach Polski wspaniała procesja na morzu.

Procesja wyszła o godz. 18 z placu Grunwaldzkiego. Z Przenajświętszym Sakramentem postępował pod baldachimem dostojny celebrans, w szatach pontyfikalnych, Prymas Polski, ks. kardynał Hlond, w otoczeniu biskupów. Dalej postępowali reprezentanci władz z p. wojewodą pomorskim Raczkiewiczem, dowódcą floty kontr. Unrugiem i komisarzem rządu Sokołem, członkowie komitetu honorowego, komitetu wykonawczego Kongresu, oddział wojska, a następnie niezliczone rzesze wiernych.

Trasa procesji prowadziła z placu Grunwaldzkiego ulicami: min. Kwiatkowskiego, Świętojańską, skwerem Kościuszki do basenu Prezydenta, gdzie oczekiwały trzy okręty Marynarki Wojennej „Pomorzanin" „Generał Haller" i „Komendant Piłsudski". Przenajświętszy Sakrament wniesiony został na O.R.P. „Pomorzanin" i ustawiono go na specjalnie zbudowanym ołtarzu.

Okrętem dowodził osobiście dowódca floty kontradm. Unrug.

Obok Przenajświętszego Sakramentu ukląkł Prymas Polski, ks. kardynał Hlond. Na niższym pokładzie zajęli miejsca księża biskupi.

Na ORP „Piłsudski" weszli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z p. wojewodą pomorskim Raczkiewiczem, komisarzem rządu Sokołem, dowódcą obrony wybrzeża komandorem Frankowskim.

Na ORP „Haller" zajęli miejsca przedstawiciele komitetu wykonawczego kongresu, wśród których znajdował się gen. Józef Haller.

Wszystkie trzy okręty popłynęły w stronę Orłowa.

Na redzie portu gdyńskiego stanęły okręty wojenne R.P., statki handlowe i kutry rybackie w gali banderowej. Na okrętach wojennych i na statku szkolnym państwowej szkoły morskiej — „Dar Pomorza" ustawiły się według burt uszykowane do modlitwy załogi.

ORP. „Pomorzanin" z Przenajświętszym Sakramentem przepłynął przed frontem polskiej floty wojennej i handlowej, przy dźwiękach pieśni religijnych, wykonanych z pokładu ORP. „Piłsudski", przez orkiestry marynarki wojennej.

Na statkach pasażerskich tysiące wiernych śpiewały pieśni.

Po powrocie do basenu Prezydenta procesja udała się na plac Grunwaldzki, gdzie odśpiewano „Te Deum".

Niemcy burzą

FORTY CZESKIE

PRAGA, 2.7. PAT. Władze niemieckie przystąpiły do burzenia ostatniej linji fortyfikacyj czeskich i w związku z tym wstrzymały wszelki ruch kołowy na szosach w strefie ufortyfikowanej.

Kongres uchwalił neutralność St. Zjednoczonych --

na wypadek wojny

WASZYNGTON, 2.7. PAT. Przegłosowany wczoraj wniosek o utrzymaniu embarga na materjały wojenne, przeznaczone dla stron wojujących, jest przedmiotem ostrej krytyki ze strony prasy porannej. „New York Times" — pisze: „W tym tak dla spraw światowych krytycznym momencie polityka Stanów Zjednoczonych nie powinna była czynić agresorom młodszej zachęty. Zwrócenie uwagi ewentualnym agresorom na to, że broń i amunicja amerykańska będzie do dyspozycji ich przeciwników, jeżeli ci ostatni zostaną wciągnięci do wojny obronnej, dodałoby wagi wpływom amerykańskim w interesie naszego własnego bezpieczeństwa pokoju, prawa i porządku międzynarodowego.

ROOSEVELT NIE COFNIE SIĘ

WASZYNGTON, 2.7. PAT. Koła zbliżone do departamentu stanu oświadczają, że w najbliższych dniach rząd i stronnictwo demokratyczne przystąpią do badania nowej sytuacji politycznej, wytworzonej wskutek przyjęcia przez parlament projektu rewizji ustawy o neutralności. Rząd nie rezygnuje bynajmniej z myśli przeprowadzenia swego punktu widzenia, lecz biorąc pod uwagę nastroje, prawdopodobnie dojdzie z przywódcami większości do porozumienia co do tego, aby w ciągu obecnej sesji nie wysuwać tej sprawy. Jeżeli prezydent Roosevelt podzieli ten pogląd przewidywane jest odroczenie tej sprawy do przyszłego kongresu.

Rewizje w Bratysławie

BRATYSŁAWA, 2.7. PAT. Policja słowacka przeprowadziła rewizję w lokalu stronnictwa węgierskiego. Znaleziono wiele ulotek, skierowanych przeciwko Frankowi i szefowi stronnictwa hitlerowskiego w Słowacji, inż. Karmasinowi. Trzy osoby zostały aresztowane.

Znowu trupy

W PALESTYNIE

JEROZOLIMA, 2.7. PAT. W czasie starć, do których doszło w ciągu dnia wczorajszego, straciło życie trzech Arabów.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Nerwowa niedziela na boiskach piłkarskich

Aresztowanie gracza AKS-u Wostala

We Lwowie odbył się mecz piłkarski Pogoń — AKS zakończony wynikiem remisowym 1:1. W czasie gry Matjas II doznał złamania nogi.

Po meczu wydarzył się niespotykany dotychczas wypadek, mianowicie gracz AKS-u Wostal schodząc z boiska rozmawiał głośno po niemiecku. Na zwróconą mu przez publiczność uwagę, Wostal w ordynarny sposób zelżył Naród Polski!! Wostala aresztowała policja.

POLONIA — RUCH 3:2 (1:0)

Ligowa drużyna Ruchu gościła w niedzielę na własnym boisku, w meczu o mistrzostwo Ligi, zespół stołecznej Polonii. Hajducy doznali niespodziewanej porażki w stosunku 3:2 (1:0).

WISŁA — WARTA 5:0 (3:0)

W Krakowie Wisła pokonała Wartę poznańską w stosunku 5:0 (3:0).

CRACOVIA — WARSZAWIANKA 3:1 (1:0)

Warszawianka uległa na własnym boisku świetnie dysponowanej Cracovii w stosunku 1:3 (1:0)

Na czele tabeli kroczy nadal Ruch przed Pogonią i Wisłą.

O wejście do ligi

ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE — UNIA SOSNOWIEC 4:0 (2:0.

Na boisku w Świętochłowicach odbył się mecz o wejście do Ligi Państwowej pomiędzy mistrzem „Śląskiem" z Świętochłowic a mistrzem Zagłębia Dąbr. „Unią" z Sosnowca.

Mecz ten został przerwany na 18 minut przed końcem. Kiedy „Śląsk" zdobył czwartą bramkę, goście rozpoczęli ostrą grę, w wyniku czego doznał złamania nóg reprezentacyjny gracz Polski, Kulawik.

W tym samym czasie w ogólnym zdenerwowaniu kapitan drużyny Unii polecił swym piłkarzom opuścić boisko.

Zawodom przyglądało się około 3000 widzów.

ŁKS — GRYF 4:2
LEGIA — STARACHOWICE 4:3
UNIA (Lublin) — STRZELEC 5:1
PKS — JUNAK 1:1
OGNISKO — WKS (Grodno 4:2

O mistrzostwo Polski jnniorów

ZAGŁĘBIE — URSUS 4:0 (1:0)

Wczoraj w Dąbrowie został rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo juniorów Polski między mistrzem okręgu warszawskiego Ursusem i mistrzem Zagłębia RKS Zagłębie.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Zagłębia w stosunku 4:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Matowski, Grzeszkowski, Balcer oraz jedną samobójczą.

Sędziował dobrze p. Wosiński.

Ryś (Unia) mistrzem kolarskim

Zagłębia na torze

Wczoraj na stadionie Unii rozegrane zostały zawody kolarskie o tytuł „Najlepszego kolarza torowego Zagłębia".

Po czwartkowych eliminacjach na starcie stanęło 10 najlepszych zawodników oraz startujący poza konkursem Anert ze Śląska, który jednak po dwóch konkurencjach wycofał się.

Rozegrane zostały cztery konkurencje a suma punktów zdobyta przez zawodnika decydowała o tytule mistrza, który przypadł zasłużenie Rysiowi z Unii.

Wyniki poszczególnych konkurencyj są następujące: bieg sprinterowski 200 m w finale wygrał Ryś w czasie 14 sek. przed Ociepką Wawrzeckim; krótkodystansowy na 20 okrążeń toru z dwoma finiszami wygrał Ryś, 2) Grande, 3) Ociepka, 4) Wawrzecki; australijsko włoski, rozstawny: 1) Ryś, 2) Łabuda St, 3) Ociepka, 4) Kopczyński; wyścig amerykański parami na 30 okrążeń z dwoma finiszami wygrała para Ryś — Ociepka, 2) Walaszek — Wawrzecki, 3) Grad — Łabuda.

Mistrzem Zagłębia został Ryś 33 pkt, 2) Ociepka 26 pkt, 3) Wawrzecki 20 pkt, 4) Grad 19 pkt, 5) Walaszek 18 pkt, 6) Łabuda 15 pkt (wszyscy Unia).

Organizacja zawodów sprawna. Nie dopisała jedynie publiczność

KRONIKA SPORTOWA

NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

W sobotę odbyły się w Wimbledonie dalsze rozgrywki tenisowe o nieoficjalne mistrzostwo świata

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska pokonała w czwartej rundzie Jugosłowiankę Kovacs 6:4, 6:3.

W grze podwójnej panów para Baworowski — Tłoczyński przegrała niespodziewanie z młodą i zupełnie nieznaną parą angielską Godell — Sherwood w 3 setach 2:6, 6:8 3:6. Para polska grała bardzo słabo.

Sensacją sobotnich rozgrywek była porażka pary niemieckiej Henkel — Metaxa z nierozstawioną parą amerykańską Mc Neill—Smith 3:6, 5:7, 5:7.

SOLVAY — HAKOACH 1:1

W zaległym meczu o mistrzostwo klasy A Zagłębia Hakoach zremisował w Grodźcu z Solvayem 1:1.

TRENER PETKIEWICZ W ZAGŁĘBIU

W związku z pobytem na Śląsku trenera PZLA p. Petkiewicza w czasie od 3 lipca do 28 lipca rb. ustalono następujący plan pracy: w każde poniedziałki w Krywałdzie, w każde wtorki w Katowicach na boisku Miejskiego Kom. WF i PW, w każde środy w Chorzowie na stadionie WF i PW, w czwartki w Czeladzi na stadionie miejskim, w piątki w Katowicach na boisku WF i PW, w soboty w Bielsku.

W treningach prowadzonych przez p. Petkiewicza korzystać mogą zawodnicy bez względu na przynależność klubową.

WYŚCIG KOLARSKI DO MORZA WYGRAŁ WIŚNIEWSKI

Wyścig kolarski do morza na dystansie 972 km wygrał w ogólnej punktacji Wiśniewski (Polonia, Warszawa) w czasie 32:8,29,6 przed Domańskim (Lauda), Bańskiem i Jaskólskim.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 3 LIPCA

5.00 Pieśń poranna 5,03 Pogodny montaż płytowy 6,35 Gimnastyka 6,50 Muzyka z płyt 8,15 Towaroznawstwo podstawą obsługi klienta — pogadanka dla kupców 11,57 Sygnał czasu 12,03 Audycja południowa 13,45 Wiadomości bieżące 13,50 Muzyka obiadowa z płyt 14,45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Triumf Zawiszy Czarnego" 15,15 Muzyka popularna 15,45 Wiadomości gospodarcze 16,10 Pogadanka aktualna 16,20 Popularna muzyka jugosłowiańska 16,45 Kronika naukowa: Nauki ekonomiczne 17,00 Muzyka taneczna z płyt 18,00 Kwartet smyczkowy 18,30 Sonety Petrarki — audycja słowno muzyczna 19.00 Audycja żołnierska 19,30 „Przy wieczerzy" 20,15 Wiadomości w języku czeskim 20,25 „Najstarsze osiedla na Śląsku" pogadanka 20,35 Wiadomości sportowe 20,40 Audycje informacyjne 21,00 Koncert popularny 21,50 „Echa mocy i chwały" 22,00 „Marcowy kawaler" krotochwila Józefa Blizińskiego 22,30 Koncert rozrywkowy 23,00 Ostatnie wiadomości.

NAJMŁODSZY KRÓL ŚWIATA

Niewątpliwie najmłodszym monarchą świata jest syn tragicznie zmarłego w kwietniu br. króla Iraku, Ghazi, król Fisal II, którego widzimy na zdjęciu w towarzystwie regenta Iraku Amera Abdala, przed przejażdżką samochodową

Doniosły okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych

Do 1 sierpnia przystosowane muszą być wszystkie domy do obrony przeciwlotniczej

Ukazał się okólnik ministra spraw wewnętrznych do wojewodów, Komisarzy Rządu, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast w sprawie natychmiastowego zaopatrzenia ludności w pomieszczenia, chroniące przed skutkami napadów lotniczych. W terminie do 1 sierpnia wszystkie zarządzenia mają być wykonane.

A więc nowe budynki mieszkalne o kubaturze ponad 2500 m. sześc. w żadnym wypadku nie mogą być oddane do użytku przed zupełnym ukończeniem budowy schronu. Jeżeli jednak prawo do zamieszkania zostało wydane, najdalej w ciągu 2 miesięcy schron musi być wybudowany.

Budynki stare nie potrzebują budować schronów do czasu, gdy ukażą się odpowiednie rozporządzenia. Jednak natychmiast powstaną komisje, które zbadają piwnice, fundamenty i konstrukcje, a więc ich wytrzymałość, szczelność i możność przerobienia na schrony. W razie potrzeby według tych protokułów natychmiast będą zbudowane schrony.

Jeżeli nie ma piwnic, należy przewidzieć budowę schronów nad lub podziemnych w ogrodach ew. na terenie sąsiedniej posesji.

Każde samodzielne mieszkanie musi posiadać pomieszczenie zabezpieczające.

SCHRONY ZBIOROWE

Wszystkie miasta wydzielone rozpoczną natychmiast starania nad budową schronów zbiorowych. W pracy tej należy wykorzystać wszystkie forty, podziemne lochy i przejścia.

Nowe inwestycje — tunele, garaże, hale targowe, dworce autobusowe, szalety itp. — należy budować w miarę możności pod ziemią, tak, aby mogły w czasie wojny służyć jako schrony zbiorowe. Zarządy miast mają w tej sprawie sporządzić dokładne plany.

ROWY W PARKACH

Ponieważ jednak realizacja tych planów może potrwać czas dłuższy, miasta wydzielone bezzwłocznie przygotują plany budowy rowów przeciwlotniczych w parkach miejskich. Głębokość tych rowów wynosi 1,90 m., szerokość u podstawy 1,20, u góry 1,65. Będą one przykryte deskami i przysypane warstwą ziemi grubości 75 cm.

Rowy te nie będą chroniły przed samymi bombami i gazami, lecz odłamkami bomb, podmuchami przy wybuchach itp. Równocześnie należy przygotować łopaty i deski oraz zapewnić dostateczną ilość rąk do pracy.

„Dni Morza“ w Strzemieszycach

Dni Morza w Strzemieszycach obchodzono bardzo uroczyście. W godzinach wieczornych 28 czerwca zgromadziły się organizacje ze sztandarami i społeczeństwo przed Urzędem gminnym, skąd uformowany pochód z orkiestrą i władzami Ligi Morskiej i Kolonialnej na czele udał się przed dworzec północny, gdzie nastąpiła akademia, na program której złożyło się: przemówienie, które wygłosił prezes L.M. i K. p. Stanisław Duda, nawiązując do haseł szerzonych przez L.M. i K. i czynionych zakusów wrogów na całość naszych granic morskich, w wyniku czego zebrani w liczbie około 3000 osób uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„Przysięgamy: 1) Odwiecznych praw Polski do Bałtyku i morskich przeznaczeń Rzeczypospolitej strzec;

2) Nad ujściem Wisły straż niezłomną trzymać;

3) Dorobek Polski na wybrzeżu i morzu stale pomnażać;

4) Braci naszych za kordonem — nieoderwalną część Narodu Polskiego — wspomagać i bronić.

Tak nam dopomóż Bóg“.

Po odegraniu Hymnu narodowego, nastąpiło zaciągnięcie bandery na maszt a później koncert orkiestry Straży Pożarnej i fabrycznej „Strem“ w Strzemieszycach i śpiew chóru „Lutnia Kościelna“ w Strzemieszycach pod batutą p. Kwaśniaka. Iluminacje i puszczanie ogni bengalskich stanowiły doskonałe atrakcje gorąco oklaskiwane przez społeczeństwo zebrane przed dworcem bogato iluminowanym i przyozdobionym portretami Dostojników Państwowych transparentami z hasłami L.M. i K. i kotwicą jako symbolem łączności LMK.

Następnego dnia, 29 czerwca, odbyła się zbiórka organizacyj ze sztandarami i społeczeństwa przed Urzędem gminnym, skąd w pochodzie z orkiestrami udano się do miejscowego kościoła. — Mszę św. celebrował ks. Biela, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Mieczysław Marian Rogójski. Po nabożeństwie uformowany pochód udał się przed dworzec półn., gdzie nastąpiła defilada przed płytą Nieznanego Żołnierza, na którym poczet sztandarowy L. M. i K. z prezesem na czele złożył wiązankę kwiatów. Podniosłe przemówienie przyjęte gorącym aplauzem, wygłosił adw. Chądzyński. W godzinach rannych odbyła się również zbiórka uliczna przy łaskawym udziale pań i panów. Zebraną kwotę zł 129.91 przekazano na FON.

W godzinach popołudniowych odbyła się w lasach państwowych nad dużymi stawami p. Księżopolskiego zabawa z urozmaiconym programem, która ściągnęła olbrzymie masy ludności.

Radiowe koncerty z Krzemieńca

MUZYCZNEGO OGNISKA WAKACYJNEGO

Od wielu lat koncentruje się duża część życia muzycznego Polski w Krzemieńcu. Stary ośrodek wspaniałych tradycyj polskiego ducha, stał się ważnym centrum wychowania muzycznego.

W miesiącach letnich zjeżdżają tu z całej Polski szkolni nauczyciele muzyki, by na terenie Liceum Krzemienieckiego w „Muzycznym Ognisku Wakacyjnym“ udoskonalić swe wiadomości. Powstały tu również placówki koncertowe, które zaznajamiają swych słuchaczy z dziełami polskich i obcych kompozytorów. Polskie, które utrzymuje jak najbliższy kontakt z wszystkimi ważniejszymi placówkami muzycznymi kraju, rozpoczęło w roku ubiegłym transmisje z Liceum Krzemienieckiego.

W roku bieżącym również odbędzie się kilka tego rodzaju transmisji. Koncerty te będą posiadały charakter podniosły uroczysty, włączone bowiem będą do programu uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego; w związku z tym utwory wykonywane w ramach tych uroczystości, pochodzą przeważnie z okresu romantycznego — epoki w której żył wielki poeta. Poza tym w skład programu wejdą również współczesne utwory polskie które powstały pod wrażeniem dzieł Słowackiego i oparte są na tekstach jego dzieł.

Pierwszy w cyklu tych koncertów odbędzie się we wtorek dn. 4 lipca o godz. 21. Wykonane zostaną: Schumanna kwintet fortepianowy Chopina „Wstęp i polonez“ na wiolonczelę i fortepian oraz utwory Szymanowskiego „Nokturn“ i „Etiuda“ które chociaż nie powstawały pod wrażeniem lecz wyrazem swym łączą się bezpośrednio z duchem poety. Utwory wykonają: Irena Dubiska, Zofia Adamska, Janina Wysocka Ochlewska, Tadeusz Ochlewski, Tadeusz Szulc Władysław Raczkowski. Słowo wstępne wy[głosi] Bronisław Rutkowski.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 lipca — Poniedziałek

Leona II pap., Anatoljusza
Jutro: Józefa Kalas, Teodora
Słońca wsch. 3,19, zach. 20,00
Księżyca wsch. 20,2, zach. 4,20

KRONIKA HISTORYCZNA:

1625 Gustaw Adolf lądnje pod Rygą, aby zdobyć polskie Inflanty

1942 Zamach na W. Ks. Konstantego.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Czterech na posterunku“.
PATRIA: „Pod fałszywym oskarżeniem“.
EDEN: „Niesforna dziewczyna“.

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

Wojewoda Dziadosz W SOSNOWCU

W ub. sobotę bawił w Sosnowcu wojewoda kielecki dr Dziadosz, który odbył konferencję ze starostą powiatowym p. Boxą i starostą grodzkim p. Walewskim oraz prezydentami miast.

Podpisanie układu zbiorowego

DLA DOZORCÓW DOMOWYCH W ZAWIERCIU

W Inspektoracie pracy w Zawierciu odbyła się konferencja pomiędzy Stow. Właścicieli Nieruchomości w Zawierciu a Chrześcijańskim Związkiem Zaw. dozorców domowych. Przedmiotem konferencji był sprawa zawarcia układu zbiorowego dla zawierciańskich dozorców domowych, którzy od pięciu z górą lat nie korzystali w ogóle z dobrodziejstw układów zbiorowych i prace swe wykonywali na podstawie indywidualnych umów zbiorowych, wskutek czego byli oni niejednokrotnie wyzyskiwani przez nieuczciwych właścicieli domów.

Koło gospodyń wiejskich W BĘDZINIE

Wczoraj odbył się w auli gimnazjum w Będzinie walny zjazd Kół gospodyń wiejskich z pow. będzińskiego.

W zjeździe wzięło udział kilkaset gospodyń wiejskich, przedstawiciele władz lokalnych, organizacyj itd.

Obszerniejsze sprawozdanie ze zjazdu podamy jutro.

—oOo—

Jakie banknoty 20-złotowe

WYCOFANE SĄ Z OBIEGU

Bank Polski zawiadamia, iż z dniem 30 czerwca 1939 r. zaprzestał wymiany jednych biletów bankowych 20 złotowych z datami 1 marca 1926 r. i 1 września 1929 roku, opatrzonych na stronie odwrotnej banknotu rysunkami dwóch gmachów.

Natomiast pozostają nadal w obiegu i są prawnym środkiem płatniczym bilety banku we 20-złotowe z datą 20 czerwca 1931 i głową kobiecą po prawej stronie banknotu, z datą 11 listopada 1936 roku i głową kobiecą po prawej stronie banknotu.

—oOo—

Wykoleiło się kilka wagonów

POD MACZKAMI

W nocy z soboty na niedzielę wykoleił się pociąg towarowy pod Maczkami. Kilka wagonów wypadło z szyn, tor na znacznej przestrzeni został zatarasowany i nastąpiła przerwa w komunikacji.

Na miejsce wypadku przybyły władze kolejowe, na zarządzenie których tor został oczyszczony. Władze badają przyczynę wykolejenia. Wypadku w ludziach nie było.

—oOo—

Rozmiary szkód w Miechowskim

WYRZĄDZONYCH PRZEZ OSTATNIĄ BURZĘ

Burza gradowa, jaka przeszła nad częścią pow. miechowskiego, zniszczyła na przestrzeni przeszło 1200 ha plony ozimych i jarych w granicach od 20 do 9 proc.

W czasie burzy piorun zabił 38-letnią W. ktorię Jamrozową z Maciejowic, zatrudnioną na polu.

—oOo—

Kto wygrał na Dolarówce?

W urzędzie długów państwowych przy Ministerstwie skarbu odbyło się losowanie 4 proc. premiowej Pożyczki Dolarowej (dolarówki).

Wylosowano następujące numery dolarówek:

12,000 dolarów nr 166842

3000 dolarów na n-ry: 58212 903706

1000 dolarów na n-ry: 1068279 1141858 1151465 300598 558914 400745 992058.

500 dolarów na n-ry: 717496 181391 698515 169342 774732 1318531 940256 140745 595843 481368

100 dolarów na n-ry: 446160 1089686 629798 100053 127855 294568 11153 162570 1186895 1800454 1209145 690238 1378816 989077 917537 229034 381695 652954 1089783 919767 1411882 1277451 709610 886505 1088471 506442 477249 477227 1067501 1028686 801986 1004836 581986 899503 1138126 860766 1100527 774884 1095083 1189474 171275 835684 1378607 490527 1442079 862250 765868 385175 1256668 592829 74367 230737 1186197 1445679 728434 832801 1026499 141325 1377274 1488175 1476734 290585 781036 1653517 199327 618580 420822 229868 478745 1059273 675642 884865 545458 368948 129296.

Rok 1938 w akcji budowlanej

PAŃSTWOWE KREDYTY BUDOWLANE 50·3

ROK 1938
DANE W MILJONACH ZŁOTYCH

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE 28,5
GARAŻE 1
UZBROJENIA TERENOWE 2
OSIEDLA ROBOTNICZE 12
BUDOWNICTWO WIEJSKIE 6,3
BUDOWNICTWO KLIMATYCZNE 0,5

181

Zasadniczym celem polskiej polityki gospodarczej jest taka przebudowa struktury gospodarczo społecznej, aby stosunek ludności, mieszkającej w miastach i na wsi przesunąć na rzecz miasta w ten sposób, żeby przedstawiał się, jak 1:1. Ma to na celu odciążenie wsi od nadmiaru ludności oraz wzmożenie polskiego stanu średniego.

W tych warunkach problem mieszkaniowy wiąże się ściśle z zasadniczym celem polskiej polityki gospodarczej. Budownictwo mieszkaniowe zaś ma zadanie nie tylko pokryć zapotrzebowanie, wynikłe z niedoboru mieszkań w okresie wojennym i bezpośrednio po wojnie lecz także przygotować warunki sprzyjające urbanizacji Polski.

Wyrazem polskiej polityki gospodarczej w tej dziedzinie są kwoty udzielane przez państwo na kredyty budowlane. W ostatnim roku, jak widzimy z rysunku, przeznaczono na ten cel przeszło 50,000,000 złotych. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że blisko 25 proc. kredytów idzie na budownictwo osiedli robotniczych.

TROPY NA PIASKU

POWIEŚĆ

NAPISAŁ
MAX VAN MAAR

15)

Z całą obojętnością człowieka do tego przyzwyczajonego szła przez to huczące życiem rojowisko, przechodziła obok wielkich, szarych żaglowców z masztami oplątanymi linami, nie rzuciła nawet okiem na kutry, na łodzie rybackie i wielkie parowce, drzemiące jeden przy drugim na niebieskawej, głębokiej, pełnej rozmaitych nieczystości wodzie. Nie widziała tytanicznej pracy żurawi portowych, których wieżyce na tle nieba obracały się powoli i przenosiły zawieszone rozmaitych nieczystości wodzie. Nie zdawała sobie także sprawy z mocnego, dojmującego zapachu tych wszystkich morskich rzeczy: ryb, słonego wiatru, morszczynu, do czego mieszał się dym węgla z żurawi i mocny odór spalin z ropy naftowej.

Doszła wreszcie do małej knajpki stojącej przy placyku, który szeroko z dwóch stron wychodził na wybrzeże. Cały środek placu zajmowało siedem czy osiem zupełnie podobnych lokali. Knajpa dawnej chlebodawczyni Julietty tym się tylko różniła od innych, banalnie na żółto lub brązowo malowanych, że miała fasadę fioletową, wyjaskrawioną jeszcze przez żółte linie, co miało zapewne tworzyć styl „moderne". Julietta nim weszła, wiedziała, co tam wewnątrz zobaczy: knajpę, którą na gwałt chciano podnieść do godności baru obiciem w jakieś dziwaczne kwiaty, bardzo niezwykłym kontuarem, lustrami wyciętymi w ukośne czworoboki, drewnianym malowanym żyrandolem, z którego sączyło się bladoróżowe światło, małymi, okutymi mosiądzem stolikami i przenośnymi, śmiesznie wysokimi taburetami. Wszystko to wyglądało tak, jak za czasów Julietty, nic się tu nie zmieniło.

Wejście Julietty wywołało tu sensację. W lokalu pełno było gości, cała kawiarnia była zapchana. Także i salonik był natłoczony klientami, spijającymi szampana, a przynajmniej coś „musującego", ochrzczonego na poczekaniu, zależnie od okoliczności.

Julietta szła przez ciżbę ludzką: na jej widok podniosły się hałaśliwe okrzyki zachwytu. Lecz ona nie uśmiechnęła się nawet: była przyzwyczajona do tego rodzaju entuzjastycznych owacyj, do wrzasków pijanych mężczyzn, witających tak rozgłośnie wejście kobiety do lokalu pana Henryka. Julietta poszła prosto do kuchni, gdzie pani Janina zajęta była właśnie robieniem jakichś rachunków.

Pani Janina była to poczciwa kobiecina mniej więcej lat czterdziestu, tęga, pulchna, z potężnym biustem i szerokimi biodrami. Tusza jednak nie przeszkadzała jej uganiać się bez wytchnienia dzień cały do góry i na dół po całym domu. Ubrana była zawsze w przyzwoitą, długą suknię i fartuszek, jak na dobrą gospodynię przystoi. Suknia odsłaniała dołem krótkie i grube w kostkach nogi. Rękawy, zawsze zakasane do łokcia, odsłaniały czerwone, czerstwe, bogate w zdrową, krążącą bujnie pod skórą krew ręce, dając obraz kwitnącego zdrowia. Twarz miała poczciwą, pogodną, szeroką i nalaną, porysowaną drobnymi żyłkami, cerę lśniącą od potu i tłuszczu, mały, spłaszczony nos, wielkie szare, łagodne oczy, pełne, szerokie usta i włosy koloru konopi, spięte w duży, staromodny węzeł; wyglądała raczej na gospodarną szynkarkę, niż na właścicielkę bardzo podejrzanej knajpy.

— Ach to ty, moje dziecko? — rzuciła widząc wchodzącą Juliettę. — Siadajże kochanie. Cóż u ciebie, wszystko dobrze?

— Jak najlepiej — odpowiedziała Julietta.

Wzięła krzesło, usiadła przy kominku i wyciągnęła ręce w stronę ognia.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje interesantów w godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 13.80 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacinskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, garnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ZARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef.

RED. NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.